

Jakub Skorupa, Fusy - feat. Dawid Tyszkowski

dwie sekundy do setki
pięćdziesiątki lub ćwiartki
trenowaliśmy co weekend
w piątki soboty czwartki

a dzisiaj lej mi herbatę z imbirem
choć nie lubię fusów no to jednak wypiję
dzisiaj lej mi herbatę z imbirem
no i szota z kurkumą daj mi zanim zawinę się

więcej zmarszczek nostalgii
papierosów i płaszczy
więcej spotkań po latach
pytań czemu się martwisz
syropu na kaszel
i olejków do wanny
telewizji do śniadania
obok tostów i kawy

a ja mam usta otwarte i kimam
trochę chrapię a publicznie to przypał
jestem typem który przysnął
gdy przystanek się zbliżał
a w tym śnie już czuję że
no czuję że stopniowo zanikam

dwie sekundy do setki
pięćdziesiątki lub ćwiartki
trenowaliśmy co weekend
w piątki soboty czwartki

dwie sekundy do setki
pięćdziesiątki lub ćwiartki
trenowaliśmy co weekend
w piątki soboty czwartki

a dzisiaj lej mi herbatę z imbirem
choć nie lubię fusów no to jednak wypiję
dzisiaj lej mi herbatę z imbirem
no i szota z kurkumą daj mi zanim zawinę się

podobno umieramy
już od chwili narodzin
bardzo chciałbym a nie umiem
się mój boże pogodzić
chciałbym jeszcze potaćczyć
bo szanuję hulanki
chcę się jeszcze kołysać
poprzytulać do szklanki

w mieście złamanych serc
wiecznie otwartych miejsc
jest trzecia nad ranem
idealnie by zejść

dzisiaj lej mi herbatę z imbirem
choć nie lubię fusów no to jednak wypiję
dzisiaj lej mi herbatę z imbirem
no i szota z kurkumą daj mi zanim zawinę się

lej mi herbatę z imbirem
choć nie lubię fusów no to jednak wypiję
dzisiaj lej mi herbatę z imbirem
no i szota z kurkumą daj mi zanim zawinę się

chcę trzymać cały świat na dystans
morze martwe wysyła mi sygnał

chcę trzymać cały świat na dystans
morze martwe wysyła mi sygnał

chcę trzymać cały świat na dystans
morze martwe wysyła mi sygnał

chcę trzymać cały świat na dystans
morze martwe wysyła mi sygnał

powoli
powoli
odpływam